Łódź, 27 IX 1910 r.

Rok XIII

№ 220.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, illustrowany

Wtorek, dnia 27 Września 1910 roku.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Kozmy i Dam.
Sr. św. Wacława Kr. M.
Czw. św. Michała Arch.
Piąt. św. Heronima K.
Sob. św Remigiusza B.
Niedz. NMP. Różańcowej.
Pon. św. Kandyda.

Wschód sł.: godz. 5 m. 54
Zachód sł.: godz 5 m. 47
Dług. dnia godz. 12 m. 03
Ubyło dnia godz. 4 m. 52

Cena prenumeraty:
W ŁODZI:
Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ - „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedyńczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70
ZAGRANICĄ:
Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcya
w Łodzi,
ul. Przejazd № 8.
Nr. telefonu 593.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Miake; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane“ na 1-ej stronicy 50 kop. za wiersz pet. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce **Małe ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarym Redakcya uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Mme HENRIETTE, ŁÓDZ
PIOTRKOWSKA Nr. 47, Potrzebne uczenice.
po powrocie z zagranicy poleca WYKWINTNE KAPELUSZE. 2381—3

Teatr Popularny A. MIELEWSKIEGO (KONSTANTYNOWSKA 16)
Jutro po cenach zniżonych
„Zaczarowane Koło“
baśń dramatyczna Rydla. Początek o godz. 8 wiecz.

3418
SKLEP 21×8, w pobliżu Grand-Hotelu, **do wynajęcia od stycznia 1911 roku.** Oferty: Warszawa, Biuro Ogłosz. Metzla, Marszałk. 130, sub „Sklep“.

Forniery
krajowe i zagraniczne, dykty dębowe, dykty sklejane można dostać w najlepszych gatunkach i po cenach przystępnych tylko u
D. MARGULIESA i S-ka
Łódź, Cegielniana № 26. 2353-6

CORRIDA
PARFUM ULTRA PERSISTANT
ED. PINAUD 18 PLACE VENDOME PARIS
225-92

Teatr Łódzki
Cegielniana 63. 3356
Jutro o godz. 7½ wiecz. (Ceny najniższe)
„SEN SREBRNY SALOMEI“.

M-me Michel
po powrocie z zagranicy poleca najświeższe modele.
Magazyn Mód, Nawrot 38. 2453-3-1

Cholera we Włoszech.

Do zwalczania cholery, która pojawiła się we Włoszech w kilkudziesięciu wypadkach, rząd włoski przy pomocy lekarzy i policyi sanitarnej zabrał się bardzo energicznie. Godnem uwagi jest to, że pierwsze wieści o cholerze wywołały we Włoszech wielkie przerażenie. Wszędzie wykrywano cholerycznych, i setki ludzi, których zasłabnięcia nie miały istotnie nic wspólnego z groźną epidemią, przeszły przymusowo przez baraki choleryczne.

Charakterystyczną jest rzeczą, że obawa epidemii wywołała silne oburzenie na Rosyę. Korespondent „Rieczi“ pisze, że pobyt we Włoszech jest obecnie dla rosyan bardzo przykry. Każdy z nich na każdym kroku odczuwa, że jemu osobiście niejako przypisują winę.

Co prawda, epidemia nietylko budzi strach nerwowy przed śmiercią, ale rujnuje wprost klasy uboższe. Owoce i ryby—oto główne pożywienie letnie we Włoszech. Obecnie ludność sama się obawia tych produktów, a władza konfiskuje owoce i ryby przy najmniejszym podejrzeniu co do ich świeżości. Bardzo poważnie odbija się też cholera i na całokształcie stosunków ekonomicznych.

Owoce, jako to winogrona, cytryny, pomarańcze, figi, są jednym z najgłówniejszych produktów wywozu włoskiego. Państwo asygnowało około 45 milionów lir dla zapewnienia szybkiego wywozu owoców i zabezpieczenia ich w ten sposób od psucia się na stacyach. I oto pierwszym wynikiem wieści o cholerze były środki zapobiegawcze zawleczeniu, przedsięwzięte przez inne państwa. I posypały się na Włochy wieści hiobowe: w Berlinie na dworcu skonfiskowano 3 wagony winogron włoskich, w Lipsku 5, w Insbruku 2, Austrya, Niemcy i Francya w obawie cholery zakazały przywozu winogron z Włoch. Jednocześnie Grecya, Rumunia i Turcya zarządziły surową kwarantannę dla statków, przybywających z Bari i Brindisi. Skutkiem tego owoce nie mają zbytu i albo pozostają u włościan, albo przepełniają rynki miejscowe i mnóstwo ich gnije.

Rząd włoski czynił zabiegi, by uzyskać jakieś ulgi dla kwarantan, ale bezskutecznie. Projekty innego zużytkowania owoców również są zawodne. Zmiany tego rodzaju nie dadzą się na wielką skalę szybko zastosować, cholera nadto wybuchła właśnie w okresie dojrzewania owoców.

Na wielkie pochwały natomiast zasługują zabiegi rządu o izolowanie cholery, o niedopuszczenie jej do innych prowincyj. Lekarzy przysłano mnóstwo, wszyscy też śpieszą ze zgłoszeniem swych usług. Takie mnóstwo osób z różnych warstw chciało pracować, jako sanitaryusze, że rząd musiał wydac okólnik, że na razie niema potrzeby tak licznej obsługi.

Godnem też uwagi jest, że, jakkolwiek z powodu epidemii przedłużono wakacye w sądach i szkołach i ograniczono nabożeństwa w kościołach, posłowie, sędziowie, nauczyciele i księża pozostali na miejscu i biorą gorliwy udział w walce z cholerą. Czyściciele ulic, walczący oddawna z zarządem miejskim, dawno już postanowili urządzić strajk, ale wobec epidemii zaniechali tego, bo nie można przecież teraz pozostawić współobywateli w brudach.

Charakterystycznem jest oburzenie, jakie wywołują te nieliczne jednostki, które porzucają współobywateli w chwili klęski i uciekają do miejsc bezpieczniejszych. Poseł Bolognesa, który zresztą głównie dzięki przekupstwu przeszedł w Andryi, z obawy cholery pozostał w Rzymie pod pretekstem ważnych spraw. I oto wyborcy wezwali go do niezwłocznego powrotu, a gdy ten nie usłuchał, przesłali mu wypowiedzenie swego zaufania i prośbę o złożenie mandatu.

Z Trani wyjechał członek sądu apelacyjnego Kawaler de Rossi i dwaj sędziowie z trybunału. I oto minister sprawiedliwości, nie mogąc ich usunąć, zaproponował radzie ministrów ukaranie ich za „występną nieobecność w czasie, kiedy każdy urzędnik ma więcej niż obowiązek pozostania na stanowisku“ pozbawieniem pensyi. Syndyk (burmistrz) jakiegoś małego miasteczka został za toż samo usunięty w ciągu 24 godzin.

Banki w Czechach.

W sobotę, o godz. 9 wieczorem, w sali handlowców (Długa 45) wygłosił odczyt znakomity znawca stosunków finansowych w Czechach, p. Antoni Szyller.

Zdawało się, że na odczyt, zapowiedziany na dwa tygodnie wcześniej przez trzy Stowarzyszenia handlowców, stawi się co najmniej parę set osób ze świata handlowego i przemysłowego, tymczasem jedno ze Stowarzyszeń zwróciło bilety (na odczyt o stosunkach „Vaterlandu“ napewnoby biletów nie zwróciło), natomiast pozostałe dwa Stowarzyszenia dostarczyły razem z gośćmi 29 słuchaczów.

A wielka szkoda, bo odczyt był świetnie opracowany i wyjątkowo dla nas posiadał wielką wagę.

Prelegent na wstępie przedstawił nam historyę ruchu bankowego w Czechach, kas oszczędnościowych i zaliczkowych, w szczególności ze wskazaniem na specyalne banki. Jako typ tych instytucyj wskazał Centralny Bank Czeskich kas oszczędności, założony w 1903 roku z 2,000,000 kor. kapitału zakładowego, który został następnie powiększony do 25,000,000 kor. Najstarszą czeską instytucyą finansową jest Bank Przemysłowy dla Czech i Moraw, powstały w 1869 roku z kapitałem zakładowym 5,000,000 kor., powiększonym później do 65,000,000 kor.

Nie będę tu wspominał o wszystkich bankach, gdyż prelegent wymienił ich bardzo wiele, skreślił ich historyę, organizacyę wewnętrzną pod względem technicznym i finansowym, zaznaczę tylko dla dobitniejszego stwierdzenia rozwoju finansów czeskich, wynikającego z uświadomienia narodu i podnoszenia jego ekonomicznego, że w r. 1909 ulokowano 38 milionów koron w akcyach

nowych i starych banków, co świadczy o gospodarczej zdolności warstw średnich, uczestniczących w subskrypcyach kapitału zapasowego.

Prelegent z przytoczonych danych wyprowadził wnioski: 1) że instytucye czeskie stoją silnie pod względem ekonomicznym; 2) że dążą do wzbogacenia własnego kraju przez uprzemysłowienie go (przez popieranie przemysłu narodowego, budują koleje, drogi, popierają szkolnictwo i t. p.); 3) że starają się wprowadzić nadwyżkę swego kapitału do obcych krajów na wzór niemców; 4) że wobec tak zdumiewająco szybkiego rozwoju swego (w ciągu zaledwie 40 lat) bankierstwo czeskie rokuje wielkie nadzieje, co do poważnego stanowiska na rynku wszechświatowym.

Naród czeski ten rozwój dóbr krajowych zawdzięcza: 1) silnemu poczuciu obowiązku narodowego; 2) umiejętnej gospodarce narodowej i wypływającej z tego oszczędności; 3) dążeniu do wyrugowania największego wroga każdego narodu—obcego kapitału; 4) umiejętnemu korzystaniu z własnych sił fachowych z pośród narodu czeskiego; 5) życzliwemu przyjmowaniu wszelkiej inicyatywy, mającej na względzie dobro narodu; 6) demokratyzacyi kapitału przez gromadne uczestnictwo średnich i niższych warstw narodu; 7) demokratyzacyi życia społecznego.

Zaznaczyć należy, że urzędnikami banków mogą być tylko ludzie, którzy skończyli akademię handlową i odbyli roczną praktykę. Każdy pracownik ma oddzielną rubrykę w księdze, gdzie zapisywane są zdolności poszczególnego urzędnika. Pracownicy co rok otrzymują podwyżkę, a odznaczający się sumiennością i zdolnościami — nawet częściej. Tylko wykształcenie i zdolności pracownika stanowią o jego przyjęciu do instytucyi finansowej i nic więcej.

Urzędnicy instytucyj finansowych tworzą następujące związki: Związek urzędników czeskich kas oszczędnościowych, Zjednoczenie urzędników kas zaliczkowych w Czechach, Stowarzyszenie czesko-słowiańskie urzędników finansowych i Związek woźnych instytucyj finansowych. Ten ostatni wydaje swój organ p. t. „Interesy woźnych instytucyj finansowych“.

Wychodzą specyalne pisma, poświęcone finansom: „Przegląd narodowo-gospodarczy“, „Goniec zaliczkowy“, „Przegląd oszczędnościowy“, „Przegląd finansowy“, „Czeski urzędnik“, „Oszczędność“ (Stradal), „Nowiny finansowe“ i „Herold czesko-słowiańskiego rynku pieniężnego“. W 107 kasach oszczędnościowych w 1908 roku wkłady stanowiły 700,000,000 koron. Na głowę wypadało 206 koron oszczędności. Wynagrodzenie pracowników tych kas wynosiło 1½ miliona koron. Przeciętnie 2,500 koron (1,000 rb.) na jednego pracownika.

Ze stosunków finansowych czeskich wyciągnął specyalnie dla stosunków naszego kraju następujące wnioski: 1) należy obudzić kraj z uśpienia finansowego przez oddanie kapitałów prywatnych, leżących dotychczas bezużytecznie, celem rozwoju obecnych i zakładanie nowych instytucyj finansowych w naszym kraju; 2) powoływać do kierownictwa i prowadzenia tych instytucyj ludzi młodszych generacyj; 3) dążyć do podniesienia szkolnictwa handlowego, rolniczego i wogóle zawodowego; 4) zorganizować biuro, mające na celu umieszczanie na praktyce zagranicą naszej młodzieży i 5) dążyć do wyzwolenia się z jarzma ekonomicznego obcokrajowców.

Muszę jeszcze zauważyć, że biurowość w instytucyach finansowych czeskich jest prowadzona w języku narodowym czeskim i dlatego instytucye te cieszą się powagą i zaufaniem społeczeństwa.

Pożądane jest, aby zarządy naszych instytucyj finansowych dla dobra właśnie tych instytucyj poprosiły p. Szyllera o powtórzenie tego interesującego odczytu w najbliższym czasie dla szerszej publiczności.

Ludwik Domagała.

„Choroby umysłowe wieków średnich“.

W niedzielę ubiegłą w sali koncertowej wygłosił pod powyższym tytułem odczyt p. L. Krzywicki.

Na początku prelegent zatrzymując się krótko na wieku naszym wyjaśnił różnicę pomiędzy nerwowością dzisiejszą a dawniejszą.

Nerwowość dzisiejsza, to skutek przeładowania umysłu wrażeniami. Ruch wozów, tramwai, ludzi, koni, wytwarzający się stąd hałas, ciężkie warunki walki o byt, wszystko to działając stale wprowadza człowieka w stan ciągłego naprężenia nerwów, co w rezultacie wywołuje nadczułość, nadwrażliwość nerwową—kończącą się często ogólnym rozstrojem.

Nerwowość wieków średnich z innej zupełnie powstawała przyczyny.

Tutaj naodwrót—nie zbytek wrażeń lecz brak ich, monotonia i szarzyzna życia średniowiecznego drażniły człowieka. Umysł zasypiał, stawał się niezdolnym do samodzielnej pracy, a jakieś silniejsze roztrząśnienie wyprowadzało go odrazu z pozornej równowagi. Przyczyniało się to do rozwoju pewnej choroby, którą i dziś zauważyć można u ludów dalekiej północy i niektórych szczepów indyjskich. Dotknięci nią naśladują wszelkie wykonane przy nich ruchy, powtarzają dźwięki, a na zadane im pytania odpowiadają tem samem pytaniem. Zupełny zanik swego „ja“.

Chrześcijanie wyobraziwszy sobie, że z końcem roku 1,000 nastąpić musi koniec świata przed nim już rzucali roboty, niechcąc napróżno się trudzić; w dwa wieki potem wybucha mór niszczący tysiące ludzi, później nieco dżuma zbiera olbrzymie ofiary. Epidemie co parę lat—powracają niszcząc i coraz bardziej rozstrajając ludzi.

Z owych czasów datuje się powstanie choroby epileptycznej sw. Witta. Gromady ludzi zbierały się, tworzyły koło, w wirze szalonym kręciły się. Padali ludzie, inni tratowali po nich, aż do zupełnego wyczerpania.

We Włoszech powstaje tarantyzm (szał tańca). Naród wierzy, iż przyczyną choroby jest ukąszenie owadu tarantulli, a wyleczyć się można z niej jedynie tańcem.

Stąd powstał dzisiejszy taniec rytmiczny „tarantella“.

Zdarzają się i inne objawy choroby umysłu jak np. krucyata dziecięcia na odzyskanie grobu Zbawiciela, jak te olbrzymie gromady biczowników obnażonych po pas, biczujących się nawzajem, posuwających się ciągle naprzód i niszczących w tym pochodzie pola, domy i zasiewy.

W XV, XVI i VII wiekach wybucha w Niemczech, Hollandyi i Belgii epidemia klasztorna. To w jednym to w drugim klasztorze, zdarzają się zakonnice opętane przez dyabła.

Szerzy się rozpusta połączona z przesadną pobożnością. W miastach kobieta jakaś wychodzi na dach i miauczy. Po dniach paru już dziesiątki kobiet wyobraża sobie, że są czarownicami, naśladują ją. Inkwizycya zbiera obfite żniwa.

Z czasem, z rozwojem nauki, ucichają te plagi, a dzisiaj zaginąwszy zupełnie przekształciły się w inne rodzaje chorób nerwowych — z przesytu wrażeniami. Dlatego też, dla zrównoważenia się powinniśmy oddawać się pracy umysłowej i nieść oświatę tam gdzie jeszcze niedotarła, by zamknąć drogę nerwowości.

Odczyt publiczność przyjęła gorącemi oklaskami. (f).

Koncert orkiestry symfonicznej.

Warszawska orkiestra symfoniczna zjechała do nas z 3 a koncertami, które w piątek, sobotę i niedzielę sprowadziły tłumy do sali koncertowej; jedynie pierwsze rzędy, nie miały zbyt wielu amatorów.

Piątkowy koncert symfoniczny, ozdobiła VIII symfonia Bethovena; oprócz tego odegrano koncert skrzypcowy Brahmsa, (solistą był znany nam i wielce utalentowany skrzypek p. Paweł Kochański), utwory Noskowskiego, Wagnera i innych poważnych kompozytorów.

Sobotni i niedzielny koncerty nosiły nazwę popularnych, programy ich jednak miały dzieła pierwszorzędnych kompozytorów. Polonezem A-dur Chopina rozpoczęto sobotni koncert, dalej orkiestra wykonała samodzielnie cały szereg utworów Vebera (uwertura „Wolny strzelec), Sibeliusa („En Saga“—baśń, poemat symfoniczny), Litolffa (uwertura „Robespierre“), Czajkowskiego (przepiękny w układzie „Kaprys włoski“). Saint Saënsa (nastrojowy „Taniec szkieletów) i Wagnera (uwertura „Rienzi“).

Solistami sobotniego koncertu byli koncertmistrze tejże orkiestry: skrzypek p. Ozimiński i wiolonczelista p. Eli Kochański. Pierwszy z nich wykonał w całości znany nam koncert „D-moll“ Wieniawskiego i wywiązał się z zadania wybornie; publiczność gorąco oklaskiwała dzielnego solistę. Na bis z towarzyszeniem orkiestry artystycznie odegrał „taniec cygański“—Nacheza.

P. Kochański grał z towarzyszeniem orkiestry „Waryacye“ na temat w stylu „Rococo“ — Czajkowskiego, wykazując całe skarby swojego talentu. Jest to solista bardzo poważny; posiada piękny i szlachetny ton, technikę wyrobioną znakomicie, frazowanie wyborne, sporo uczucia i temperamentu—jest to jednym słowem wyjątkowy wirtuoz. Publiczność przyjmowała go z entuzyazmem.

W niedzielnym koncercie wystąpił jako solista zdolny i obiecujący skrzypek p. L. Holcman.

Koncerty prowadził wyborny dyrygent p. Grzegorz Fitelberg.

Orkiestra pod jego wodzą sprawiała się dzielnie; brzmiała jednolicie, blacha nie pokrywała w sile dużego zespół u kwintetu smyczkowego.

Powodzenie wszystkich koncertów było już z góry zapewnione, albowiem tradycya warszawskiej orkiestry symfonicznej ma już ustaloną swoją opinię.

Nie od rzeczy będzie zaznaczyć, że sala koncertowa obecnie posiada wygląd bardzo sympatyczny, światło elektryczne równe i efektownie rozmieszczone po sali, a co najważniejsze, że to jest jedyna sala w Łodzi, która posiada wyborną akustykę.

Alojzy Dworzaczek.

Z CESARSTWA.

Mienszikow i policya. Jak donosi „Gołos Moskwy“, przeprowadzone przez departament policyi na skutek znanych wynurzeń Mienszikowa, *sprawdzenie wszystkich tajnych dokumentów, będących w posiadaniu policyi, nie wykryło braku* żadnych aktów, któreby mogły dostarczyć materyału do jakichś nowych sensacyjnych odkryć ze strony Mienszikowa Nie jest jednak wyłączone—zdaniem przedstawiciela departamentu— że Mienszikow jest w posiadaniu kopii licznych dokumentów.

Niezależnie od tego departament zaniepokojony jest zapowiedzią Mienszikowa, że ujawni pseudonimy tajnych agentow. Nazwiska te trzymane są w najściślejszej tajemnicy i nie są znane nikomu oprócz dyrektora departamentu. Możliwe jest jednak, że Mienszikow, skutkiem długoletniej swej pracy w departamencie, doszedł do ich posiadania.

Odpadanie od prawosławia. Ministeryum spraw wewnętrznych zgromadziło szczegółowe dane co do wypadków odpadnięcia od prawosławia, zaczynając od chwili ogłoszenia manifestu tolerancyjnego w d. 30 kwietnia 1905 r. Według danych tych z prawosławia przeszło na katolicyzm około 233,000 osób, z czego na Królestwo Polskie przypada 168,000, a na Litwę i Ruś około 62,000.

Po za tem na luteranizm przeszło około 14,500 osób, z czego około 12,000 przypada na prowincy nadbaltyckie; mahometanizm przyjęło około 50,000 prawosławnych; wreszcie wiadomo o 3,400 wypadkach przejścia z prawosławia na buddaizm, około 400—na judaizm i około 150 wypadków powrotu do bałwochwalstwa, wyznawanego przez przodków.

Z dzielnic polskich.

ZE LWOWA. Na uroczyste posiedzenie zjazdu górniczego przybyli: marszałek Stanisław hr. Badeni, namiestnik dr. Michał Bobrzyński. Na prezesów wybrano: Gorajskiego, Żukowskiego, Surzyckiego, Windakiewicza. Mowy powitalne wygłosili: prezes Koła polskiego Stanisław Głąbiński i w imieniu wydziału krajowego Jahl. Następny zjazd odbędzie się w Krakowie w 1914 r. Wczoraj przed południem uczestnicy zjazdu wyjechali do Borysławia, aby zwiedzić tamtejsze kopalnie nafty.

Zjazd górników uchwalił, że następny zjazd ma być zwołany do Krakowa na rok 1914 tylko

w tym razie, gdyby stosunki polityczne nie pozwoliły na odbycie zjazdu w Warszawie.

— Studentów rusinów Ochrymowicza i Żależnika wypuszczono z więzienia za kaucyą w sumie 40,000 koron.

— Sejm uchwalił dążyć w Galicyi do założenia sieci powiatowych i okręgowych zakładów rolniczych przy pomocy funduszów państwowych.

— Profesorem chemii na miejsce prof. Radziszewskiego będzie warszawianin, Braun, zaproponowany przez uniwersytet unico loco.

Z KRAKOWA. Urzędowa „Wiener Zeitung“ ogłasza nominacyę nadzwyczajnego profesora d-ra Jerzego hr. Mycielskiego na zwyczajnego profesora historyi sztuki w uniwersytecie Jagiellońskim.

— Onegdaj odbył się pogrzeb prof. Kreutza. Przemawiali w imieniu uniwersytetu profesorowie: Krzyżanowski i Rostafiński.

Z TARNOWA. P. Henryk Skąpski, inżynier leśnictwa w Tarnowie, otrzymał patent na wynaleziony przez siebie przyrząd, tak zw. „autometer“, który automatycznie, bez pomocy geometry, mierzy pole i rysuje odrazu mapę, to jest robi zdjęcie terenu. Budowa przyrządu jest dosyć prosta. Do przyrządu wkłada się papier rysunkowy, poczem oprowadza się go na kole po granicy mierzonego gruntu i jednocześnie otrzymuje się gotowe zdjęcie, czyli mapę.

Wynalazek ten wywoła przewrót pewien w miernictwie, bo zdjęcie detaliczne staje się czynnością tylko mechaniczną. Zrozumiały to niektóre firmy zagraniczne: belgijskie i niemieckie, które zgłosiły się do wynalazcy z propozycyą sfinansowania wynalazku.

Pięcioprzymierze.

Korespondent bałkański „Timesa“ dowiaduje się z poważnego źródła, że Turcya faktycznie doszła do *porozumienia z państwami* środkowo-eu*ropejskiemi oraz z Rumunią.*

Porozumienie z Rumunią nastąpiło jeszcze przed 4 września. Rumunia już wówczas zapewniła Turcyę o swojem postanowieniu, że skieruje swoje wojska ku granicy bułgarskiej na wypadek wojny bułgarsko-tureckiej. Nie ulega wątpliwości, że powiadomiono berlińskie władze wojskowe o projektowanem wspólnem działaniu wojsk tureckich i rumuńskich. Wskutek zapewnień Rumunii wprost obezwładniono ruchy Bułgaryi.

Związek trójprzymierza z Turcyą i Rumunią jest faktem nieobliczalnej wagi politycznej, bo zmienia zasadniczo równowagę sił na Bałkanach. Pozostałe państwa bałkańskie siłą rzeczy zmuszone są do łączenia się w podobne „wojskowe porozumienia“.

Ciążenie Bułgaryi ku Grecyi staje się coraz wyraźniejszem, pomimo, iż rokowania pomiędzy temi państwami trzymane są w ścisłej tajemnicy. Jednym z dowodów zbliżenia pomiędzy Grecyą a Bułgaryą jest mianowanie dotychczasowego posła bułgarskiego w Londynie, Hadjimiczewa, posłem w Atenach.

W Burgas miała miejsce wielka uroczystość zbratania pomiędzy grekami a bułgarami. Podobnych objawów zbliżenia należy oczekiwać pomiędzy bułgarami a Czarnogórą i Serbią.

Wrzenie w Persyi.

Donoszą z Tabryzu, że generał-gubernator Azerbejdżanu posłał na pomoc rozbitemu przez szachsewanów gubernatorowi Ardebilu 46 fidajów i 4,000 naboi.

Powstanie na północy wszczął były gubernator Lachidżanu, posiadający wielkie posiadłości ziemskie Emir Emukerrem, który chciał załatwić swoje prywatne porachunki z rządem perskim.

Zgromadził on około tysiąca ludzi i rozłożył się obozem o 50 wiorst od Teheranu w niedostępnej miejscowości i podnóża Demawendu.

Obecnie połączyli się z nim zbiegowie z Weraminu ze swymi zwolennikami Reszyd-ul-Saltane. Oddziały Emira Emukerrema jeżdżą po wsiach położonych pod Teheranem i ściągają podatki.

Podobno syn Emira Emukerrema również wszczął powstanie w Mazanderanie i zamierzają zająć miasto Barfusz.

Na rozkaz z Teheranu przeciwko powstańcom wyrusza gubernator astrabadzki Emir Asam, który ma objąć również dowództwo nad Mazanderanem z oddziałem złożonym z 500 sarbasów i niewielką ilością żandarmeryi.

Zawiadamiamy wszystkie nasze dobroczynne i społeczne instytucye, że obecnie, dla uniknięcia niedokładności, będziemy tylko zamieszczali te wzmianki, które zostaną nam bezpośrednio nadesłane (na papierze firmowym) do redakcyi (Łódź, „Rozwój“).

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIANSKIE. Dziś Damiana. Jutro Wacława.

TEATR ŁÓDZKI. (ulica Cegielniana nr. 63). Dziś „Tajfun“. (Ceny zniżone). Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Sen srebrny Salomei“, przedstawienie robotnicze. Początek o godz. 7 min. 30 wieczorem.

TEATR POPULARNY (Konstantynowska nr. 16). — Dziś „Nad Pilicą“. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Zaczarowane koło“. (Ceny zniżone). Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

KRONIKA.

(a) **W sprawie otwierania zakładów przemysłowych.** Nową instrukcyę otrzymała inspekcya fabryczna dotyczącą sprawy otwierania zakładów fabrycznych. Instrukcya ta brzmi:

„W tych guberniach i miejscowościach, na które rozciąga się działanie przepisów o nadzorze nad **zakładami** fabryczno-przemysłowemi, *wydawanie przez naczelnika* gubernii pozwolenia na otwarcie wspomnianych zakładów powinno być uskutecznione w sposób następujący: Osoby starające się o pozwolenie władz gubernialnych o otwarcie fabryki lub zakładu przemysłowego, wnoszą podanie do gubernatora z załączeniem danych, dotyczących projektowanego przedsiębiorstwa, mianowicie: na czem polegać ma wytwórstwo, przytaczając główne artykuły wytwórstwa i, w razie potrzeby, w krótkości skreślając proces fabrykacyi, w jakich budynkach i jakim sposobem rozmieszczone są pracownie — tutaj wskazanem byc winno: murowane, drewniane lub mieszane, ilość pięter i w ogólnych zarysach rozmieszczenie głównych budowli; liczba robotników projektowana w zakładzie; czy będą i jakiego rodzaju motory, o jakiej sile, czy w oddzielnym budynku czy też w warsztatach roboczych; czy są kotły parowe i liczba ich; jakie prócz motorów, są główniejsze mechanizmy i aparaty; tutaj należy wyliczyć rodzaje główniejszych mechanizmów i przyrządów ze wskazaniem liczby ich; czy dla robotników są przy zakładzie domy mieszkalne i dla jakiej ich liczby. Jakie są środki przeciwpożarowe, ile schodów prowadzących do wyjść, z jakiego materyału wykonane, czy drzwi otwierane są na zewnątrz. Prócz tych danych załącza się do podania planów zakładów kopia.

Podanie złożone zostaje bezpośrednio gubernatorowi lub za pośrednictwem starszego inspektora fabrycznego, któremu przysługuje prawo, w razie potrzeby, zarządzenia oględzin projektowanej budowli.

Jeżeli właściciel zakładu zechce dokonać w urządzeniu oraz sposobie i rozmiarach budowli zmiany, które odstępują od warunków, na jakich wydane pozwolenie, to na zmiany te należy wyjednać specyalne pozwolenie.

Nadzór nad zachowaniem przepisów dotyczących otwierania fabryk i zakładów przemysłowych spoczywa w rękach urzędników inspekcyi fabrycznej, a gdzie ich niema, powierzany jest mechanikom gubernialnym.

Oględziny zakładów pod względem sanitarno-technicznym powierzony jest także inspektorom fabrycznym i mechanikom gubernialnym.

(a) **Sprawy podatkowe.** W dniu 1 października r. b. w Petersburgu, odbędą się narady stołecznych inspektorów podatkowych, pod przewodnictwem r. t. N. N. Wasiliewa, w celu rozważenia sprawy, związanej z wprowadzeniem nowego podatku od miejskich i podmiejskich majątków nieruchomych.

Między innemi na tem zebraniu rozstrzygnięta będzie sprawa przyłączenia Bałut i Radogoszcza pod względem podatkowym do Łodzi.

(a) **W sprawie walki z fałszywemi artykułami spożywczemi.** Petersburski komitet do walki z fałszowaniem artykułów spożywczych zwrócił się do łódzkiego laboratoryum miejskiego z prośbą o wysłanie do rozporządzenia komitetu dane statystyczne, oraz różnego materyału, dotyczącego walki z falsyfikacyą produktów spożywczych. Komitet petersburski pragnie nawiązać stałe stosunki z laboratoryum łódzkiem Zarządzający tem laboratoryum dr. St. Bartoszewicz zajęty jest obecnie zgromadzeniem danych statystycznych, zażądanych przez komitet petersburski.

(x) **Ogólne zebranie.** W niedzielę dnia 2 października o godzinie 5 po południu w lokalu własnym przy ul. Widzewskiej № 73 odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie członków Towarzystwa muzycznego im, Szopena w celu zatwierdzenia ułożonego przez zarząd regulaminu dla członków oraz w myśl tegoż wyboru komisyi chóralnej i orkiestrowej, które będą ciałem pomocniczem zarządu w wewnętrznej gospodarce. Ze względu naważność spraw zarząd prosi członków o liczne zebranie się.

(x) **Ze Stow. nauczycieli chrześc. m. Łodzi.** W biurze pośrednictwa pracy, oraz w bibliotece Stowarzyszenia dyżurować będą następujące osoby: dnia 27-go września, we wtorek — p. J. Berg, dnia 28-go września, w środę, — p. Sonnenberg, dnia 29 września, w czwartek — p. Lupińska, dnia 30 września, w piątek — p. Bielińska, dnia 1 października, w sobotę—p. S. Gontarska, dnia 3 października, w poniedziałek — p-na Elznerowiczówna, dnia 4 października, we wtorek — p. Z. Pętkowska, dnia 5 października, w środę — p. Lupińska, dnia 6 października, w czwartek — p. Sonnenberg, dnia 7 października, w piątek — p. Bielińska, dnia 8 września, w sobotę—p. K. Hansen, dnia 10 października, w poniedziałek, p-na Elznerowiczówna, dnia 11 października, we wtorek — p. J. Berg, dnia 12 października, w środę—p. Lupińska, d. 13 października, w czwartek — p. Sonnenberg, dnia 14 października, w piątek—p. Bielińska, d. 15 października, w sobotę—p. S. Gontarska.

Biuro Stowarzyszenia otwarte codziennie od godziny 6 do 9 wieczorem. Udziela objaśnień i poleca nauczycieli bezpłatnie.

(x) **T-wo krzewienia oświaty.** W niedzielę 2 października r. b. o godzinie 5 ej po południu w sali koncertowej przy ul. Dzielnej № 18, dobrze znany łodzianom adw. przys. Eugeniusz Sokołowski, z lubelskiego, wygłosi odczyt p. t. „Postęp a życie“.

(a) **Łódzki oddział towarzystwa racyonalnego polowania** wyznaczył w ciągu sezonu zimowego, następujące terminy polowania w majątkach majoratowych, powiatu brzezińskiego: w dni 2 i 16 października oraz 6 listopada w Redzinie; w dniu 20 listopada; 11 grudnia w Myszorce; d. 18 grudnia w Chrustach (Feodorenki), w d. 8 stycznia w Chrustach (Brujewicza).

Wszyscy uczestniczy polowania obowiązani są zapisać się na listę w biurze oddziału na tydzień wcześniej ptzed oznaczonymi terminami.

Zastępstwo jednego członka przez drugiego jest dopuszczalne; liczba uczestników nieograniczona.

(a) **W sprawie likwidacyi „Harfy.“** Onegdaj w lokalu przy ulicy Cegielnianej № 69 odbyło sie zebranie ogólne członków muzyczno-dramatycznego i literackiego żydowskiego towarzystwa „Harfa“, na którem rozważano sprawę dalszych losów instytucyi. Z ostatniego sprawozdania z działalności towarzystwa dowiedziano się, że w ciągu 5 miesięcy (od stycznia do czerwca r. b.) było rb. 335 kop. 10 dochodu, wydatków zaś rb. 309 kop. 63. Stan finansowy instytucyi jest opłakany; funduszów, dla dalszego prowadzenia niema wcale.

Większość członków oświadczyło się za tem aby nie likwidować stowarzyszenia. Po debatach uchwalono tytułem próby, dla podtrzymania egzystencyi Towarzystwa, aby wszyscy członkowie wnieśli tytułem wpisowego kop. 50 oraz wpłacali po 30 składki miesięcznej. Sprawę przyłączenia jej do Towarzystwa „sztuki dramatycznej“ odłożono na razie.

(a) **Odczyt**. W dniu 9 października r. b., o godzinie 5 i pół po południu, w salach centralnej klinii chorób zębów i jamy ustnej (Piotrkowska 80) odbędzie się odczyt lekarski-dentystki pani Kón-Feldblumowej z Warszawy na temat „Wa[illegible] z próchnicą zębów".

(x) **Dla młodzieży** Dnia 29-go września we czwartek, w teatrze „Odeon" (Przejazd 2), odbędzie się staraniem T-wa „Wiedza" przedstawienie dla młodzieży z objaśnieniami obrazów.

Początek przedstawienia o godz. 4 po południu.

Wejście dla dorosłych po 20 kop., dla oddzielnej dziatwy po 10 kop., a dla grup szkolnych po 5 kop.

(a) **Otwarcie ambulatoryum** Wczoraj otwarte zostało przy Towarzystwie „Linas Hacholim" (ulica Południowa № 19), ambulatoryum i apteka.

Na starszego ordynatora powołano dr. Jana Ginsburga.

W pierwszy dzień otwarcia zgłosiło się do ambulatoryum 50 osób; z apteki wydano 36 lekarstw chorym.

(a) **Z kamery dezynfekcyjnej**. Sprawozdanie łódzkiej kamery dezynfekcyjnej za czas od 14 sierpnia do 14 września r. b. wykazuje, że dokonano dezynfekcyi 63 mieszkań, t. j. 129 pokojów, z których 36 lokali, gdzie przebywali chorzy na szkarlatynę, 16 lokali — na ospę; 3—na gruźlicę płuc; 3—na tyfus, 3 — na „cholera nostra", 2 — na różę Objętość dezynfekowanych mieszkań wynosiła 8,300 metrów, przyczem na 6,000 metrów, jako środek dezynfekcyi, służył «formalin,» mianowicie 15,000 pastylek, a na 2,300 metrów służył „autan"—60 preparatów. Od początku 1910 roku kamera dezynfekcyjna miejska w 546 lokalach; pozatem zdezynfekowano 125,600 sztuk bielizny a za ostatni okres sprawozdawczy zdezynfekowano ogółem 26,000 sztuk bielizny.

(x) **Niesumienny stróż**. W domu przy ul. Przejazd № 32 stróż miejscowy, korzystając z dłuższej nieobecności właściciela i dzierżawcy tego domu — jedno i to samo mieszkanie wynajął aż kilkunastu kandydatom na lokatorów, naturalnie od każdego pobrawszy zadatek.

Z wyłudzoną w ten sposób sumką, dość pokaźną, pomysłowy cerber ulotnił się bez śladu. Gospodarze domu, nie wiedząc nic o operacyach stróża, wynajęli mieszkanie zgłaszającemu się wprost do nich lokatorowi, osadzając tym sposobem klijentów stróża na koszu.

Całą tę aferę spowodował dotkliwy brak mieszkań, zwłaszcza drobnych. Oszukani są to ludzie niezamożni i nieopatrzni, dla których strata kilku rubli w połączeniu z trudnością wyszukania sobie innego locum—stanowi niemal katastrofę.

Podajemy ten wypadek ku ostrzeżeniu ogółu, aby przy wynajmie mieszkań i dawaniu zadatku zachowywano ostrożność i bezwarunkowo żądano okazania plenipotencyi przy traktowaniu nie z samym właścicielem domu, a przedewszystkiem pokwitowania na dany zadatek, stanowiącego pewnego rodzaju zobowiązanie ze strony właściciela domu, wobec kandydata na lokatora.

(a) **Zawieszenie wypłat**. Firma „P. Kohn i Perle", (Piotrkowska 25), która wyrabiała towary manipulowane zawiesiła wypłaty.

Wysokość pasywów jeszcze nie ustalona.

— Firma „A. Płotnowski" (Zawadzka 24), komisyoner operujący przeważnie na Syberyi i Dalekim Wchodzie, zawiesiła w tych dniach wypłaty.

— Niespodzianką dla świata handlowego jest wiadomość o zawieszeniu wypłat przez komisyonera Icka Czerniaka (Pańska 5), którego pozycya uchodziła za solidną.

(a) **Napad**. Wczoraj na Targowym Rynku, około domu № 4, na przechodzącego kupca Maksa Rosenthala napadło 5-iu ludzi, którzy powaliwszy swoją ofiarę na ziemię, wyrwali mu z bocznej kieszeni surduta portfel, zawierający gotówką kilkadziesiąt rubli, pokwitowanie z magazynu ubiorów Szmechla, oraz kapeluszy Wiedemana, bilety wizytowe, listy w języku niemieck m i t. p. skradli pierścionek złoty i z łupem uciekli. Ponieważ napadnięty stawiał opór, złoczyńcy zadali Rosenthalowi parę ran nożem.

(a) **Echa aresztowania** Donosiliśmy w swoim czasie, że aresztowani zostali w hotelu „Italia" w Brześciu Litewskim — Juda Laja Rabinowicz i Beniamin Rom—jako obwinieni o oszustwo, polegające na zbywaniu zręcznie ułożonych kawałków pokrajanej bibuły, pod pozorem sprzedaży dobrze podrobionych banknotów. Aresztowanych następnie przewieziono i osadzono w więzieniu łódzkiem.

Obecnie Rabinowicz oraz Rom uwolnieni zostali za kaucyą do czasu rozpraw sądowych. Rabinowiczowa twierdzi, że nabyła od Roma rzekome banknoty, na co dała zadatku 500 rb.

W depozycie kasy skarbowej w Brześciu Litewskim—znajduje się rb. 1,146, które skofiskowano u Roma w chwili jego aresztowania.

(h) **Pożar.** Wczoraj, o godz. 2 po poł., nad stajniami w elektrowni łódzkiej, przy ul. Targowej, zapaliły się słoma, siano i owies. Ogień przerzucił się na dach i objął cały budynek. Do pożaru przybyły I i II oddziały straży ogniowej ochotniczej i straż miejska, które przy nader energicznej akcyi ratunkowej, ogień w półtorej godziny ugasiły. Spaliło się część dachu, sporo słomy i siana. Straty wynoszą około 2,000 rb.

(a) **Kradzieże**. Wczoraj po południu do przechodzącej przez ulicę Piotrkowską, około domu nr. 32 Melidy Pecickiej podbiegł szybko Rajnhold Dams i wyrwał jej torebkę z pieniędzmi. Na krzyk napadniętej nadbiegł strażnik policyjny i aresztował Damsa.

(p) **Pogotowie ratunkowe** wczoraj pomiędzy innemi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległo sześć osób, z których dwie odwieziono do mieszkan, jedną odesłano do Przytułku żydowskiego.

— Na podejrzane kurcze żołądka zapadła jedna osoba.

— Na ul. Zgierskiej nr. 72 Stanisława Zarnowska, robotnica, lat 26, nagle zmarła. Przyczyna zgonu na razie nieznana.

— Ogółem Pogotowie wyjeżdżało na miasto lub na miejscu opatrzyło 18 osób.

*

(a) **Ze Zgierza**. Rząd gubernialny piotrkowski zatwierdził plany na budowę murowanej apretury (shed) oraz dwupiętrowej farbiarni apretury i zabudowań gospodarczych, jak również murowanej jednopiętrowej oficyny Pawła Strobiaka, przy ul. Zegrzańskiej № 151.

(a) **Ze Rżgowa**. Gubarnator piotrkowski zezwolił zarządowi straży ogniowej ochotniczej w Rżgowie na urządzenie przedstawienia amatorskiego.

Rząd gubernialny piotrkowski zatwierdził plany Jana i Alfonsa braci Keller na budowę murowanej mechanicznej tkalni.

(a) **Nowa tkalnia.** P. Waldeman Gede otrzymał pozwolenie do rządu gubernialnego piotrkowskiego na budowę tkalni mechanicznej w Rudzie pabianickiej.

(a) **Epizootia wśród bydła**. W Tuszynie wśród bydła należącego do Szymona Kiełbasińskiego i Feliksa Jarczyńskiego i innych ukazała się choroba pyska i racic.

(h) **Droga ze Zgierza do Ozorkowa**. Przed paru miesiącami rozpoczęto reperacye szosy pomiędzy Zgierzem a Ozorkowem.

Wskutek tej reperacyi, zamknięto zupełnie przejazd przez szosę, a cały ruch kołowy skierowano przez pola i drogi polne.

Objazd ten nie tylko że zwiększa znacznie przestrzeń, ale jest nader trudny do przebycia po piaskach i dołach. Jazda po cudzych polach wywołuje stale zatargi pomiędzy właścicielami gruntów, a przejeżdżającymi.

Przedsiębiorca zaś na wszelkie skargi i narzekania publiczności pozostaje głuchym i prowadzi naprawę szosy nader powolnie.

Coś podobnego może być tolerowane tylko u nas.

SZTUKA i PIŚMIENNICTWO.

(x) **Teatr Łódzki (A. Zelwerowicza)**. Codziennie odbywają się pełne próby pod kierunkiem reżysera p. Junoszy z najbliższej premiery czwartkowej, którą będzie 3-aktowa komedya E. Orzeszkowej „Anastazya" w scenizacyi A. Walewskiego. Uroczysty ten wieczór uświetni i poprzedzi wygłoszeniem odczytu okolicznościowego, specyalnie w tym celu z Warszawy przybyły znany literat, kierownik „Wolnej sceny" p. Bolesław Gorczyński.

„Anastazya" przepojona nawskroś rzewnym, tkliwym sentymentem i owiana gorącem tchnieniem szlachetnego patryotyzmu, posiada, jak wszystkie zresztą utwory Orzeszkowej, obok wybitnych zalet literackich, niepospolite znaczenie społeczne.

W wykonaniu tego dzieła biorą udział przedniejsze siły łódzkiego teatru z panną Czechowską i Jaraczem na czele.

Artysta teatru, łódzkiego p. Bończa wyjeżdża na kilka dni do Stokholmu, ażeby osobiście dopilnować wykończenia i wyekspedyowania kostyumów i dekoracyi do „Kupca Weneckiego", którego premjera wyznaczoną została za dzień 14 października.

„Kupiec" będzie atrakcyą obecnego sezonu.

(x) **Teatr popularny** daje dziś po raz trzeci wielce efektowną, ze śpiewami, sztukę St. Łapińskiego „Nad Pilicą", która w wybornym wykonaniu artystów p. Mielewskiego zyskała uznanie publiczności.

Jutro powtórzone będzie „Zaczarowane koło" Rydla.

(f) **Teatr popularny „Zaczarowane koło" L. Rydla**. Wczoraj w teatrze popularnym wystawiono na rzecz „Gniazda" Tow. op. nad dziećmi piękną baśń fantastyczną L. Rydla „Zaczarowane koło".

Przedstawienie rozpoczęto przy wypełnionej po brzegi publicznością—sali widzów. Rydlowska baśń, choć napisana zda się po to jedynie, aby wykazać światu, że szlachcic polski nad wszystko cenił swoje „verbum nobile" pociąga ku sobie szeregiem pięknych scen, opracowanych dłonią wytrawnego pisarza.

Zespół wykonawców był dobry. Grzeszyły wprawdzie niektóre pojedyńcze postacie lecz całość wywarła bardzo sympatyczne wrażenie.

Z ogólnego ensemblu wyróżnić należy p. Rychłowskiego w roli Jaśka. Artysta, pomimo niedomagania opracował rolę bardzo sumiennie. Wyborną partnerką jego (Maryna, młynarka) była p. Bolesławska. Dała ona kreacyę silną i artystycznie obrobioną. P. Bolesławski nadał postaci wojewody dużo wyrazu. Sympatyczny głupi Maciuś znalazł b. dobrą odtwórczynię w pannie Duninównie.

Pani Orłowska jako Basia wojewodzianka dała aż dwa typy: jeden dzieweczki sentymentalnej *melancholijnej, drugi wesołej trzpiotki.* Obydwa były ładne lecz w przyszłości artystka powinna wybrać tylko jeden z nich i w tym do końca się utrzymywać.

Dziadek leśny. Boruta i kusy dyabeł w grze pp. Rollicza, Kułakowskiego i Gierasińskiego pozbawieni byli wszelkiego wyrazu. Drwal p. Leszczyńskiego miał niektóre dobre momenty.

Wystawa sztuki była staranna.

Kostyumy nowe, ładne i efektowne.

ZABAWY.

(h) **Zabawa**. Towarzystwo opieki nad drzewostanem w niedzielę urządziło zabawę, która pomimo chłodu i silnego wiatru powiodła się zupełnie.

W czasie zabawy dużo zainteresowanie wzbudziło wśród młodzieży rozdanie nagród, za hodowlę roślin rozdanych roku zeszłym na zabawie.

Sędziowie pp. W. Adamczewski, J. Hejwowski, A. Hejwowski, L. Kołaczkowski, Kanicki i Stewryszko, jako sekretarz jury, po obejrzeniu przedstawionych roślin, przyznali pierwsze nagrody Oldze Schone, Zofii Zając, Józefowi Kobyłeckiemu, Antoninie Brockiej i Bronisławowi Wyżykowskiemu.

Drugą: Edmundowi Liwe, Czesławowi Szymkiewiczowi, Cypryanowi Kowalskiemu, Stanisławowi Piątczakowi, Antoniemu Fuksowi, Helenie Szymanowskiej, Zofii Paczewskiej, Edmundowi Kłożyńskiemu, Amelii Sieroczyńskiej i Władysławowi Zakrzewskiemu.

Nagrody III stopnia otrzymali: Amelia Polowa, Zofia Grabiańska, Alojzy Michalski, Henryk Krzemiński, Józef Piątczak, Amelia Wiśniewska, Henryk Kowalczyk, Henryk Zieleziński, Roman Gonera, Genowefa Matecka.

Nagrody VI stopnia: Penicz, Zygmunt Weinert, Edmund Gromacki, Helena Szrompich, Andrzej Grezel, Stefan Olczak, Helena Skórka, Józef Maliński, Walerya Mierzewiak i Helena Nowak. Tak znaczna liczba nagrodzonych dowodzi najlepiej, jak młodzież chętnie interesuje się hodowlą roślin.

Po rozdaniu nagród, komitet rozpoczął wydawać roślinki. Zebrana młodzież na zabawie spędziła czas wesoło, do późnego wieczoru.

Z piśmiennictwa.

Kornel Makuszyński „Romantyczne historye". Lwów 1910 Nakład księgarni polskiej Bernarda Połonieckiego. Str. 217. Cena 1 rub. 30 kop.

Obdarzony bystrym darem spostrzegawczym i umiejętnie władający biczem satyry Kornel Makuszyński wystąpił z nowym zbiorkiem swych nowel.

Napisał dotychczas niewiele. „Połów gniazd" „Rzeczy wesołe" i „W kalejdoskopie" oto utwory, któremi zaznaczył wejście swe do literatury. Kto czytał poprzednie nowelki Makuszyńskiego, ten w „Romantycznych historyach" ujrzy wiele znanych już sobie typów, lecz znacznie pogłębionych a przez to i bardziej ciekawych.

Swiat Makuszyńskiego to wykolejeńcy poeci, malarze ludzie wyzuci przeważnie z uczuć lepszych, istoty bezmyślne, lub bardzo myślące, a prawie zawsze plwocinami cynizmu swego szargający i myśl ludzką i wyższe aspiracye.

Wszelako pomiędzy poprzedniemi utworami satyryka, a „Romantycznemi historyami zachodzi poważna różnica; tam, zwłaszcza w „Rzeczach wesołych" opowiada on arcywesołe dykteryjki od których czytelnik pokłada się ze śmiechu, lecz są to przeważnie tylko ciekawe opowiadanka, tworzone z błyskotliwą szarżą. W „Romantycznych historyach" jak i poprzednio przeciwstawia ludziom „dobrze urodzonym" lub „postawionym" paryasów życia, lecz sięga do głębin duszy i przeprowadza swoiście pojętą, lecz dość ścisłą analizę.

W „Romantycznych historyach" wyczuć można, że talent Makuszyńskiego rozwija się i potężnieje.

J. H.

Ostatnia poczta.

— Rozpoczęły się obrady VI zjazdu „Związku międzynarodowego opieki nad robotnikami" w Lugano.

— Donoszą z Sewastopola, że łódź podwodna „Karaś" zetknęła się z łodzią parową; łódź parowa utonęła, zginął majtek.

Rada miejska w Mohylowie podolskim wyznaczyła 100,000 rb. na pomnik z powodu trzechsetlecia Domu Romanowów.

— Aresztowano w Moskwie włościanina Kiteosa, który pod nazwiskiem Judina podniósł z poczty petersburskiej rb. 22600 i z moskiewskiej rb. 400.

— Główny zarząd poczt i telegrafów w Petersburgu urządza stacye radiotelegraficzne w Licawie, na wyspie Runo i w Ust Dźwińsku.

— Powrócił do Petersburga minister sprawiedliwości.

— Do Watykanu napływają liczne protesty przeciwko zelżeniu papiestwa przez burmistrza Rzymu Nathana w mowie wygłoszonej podczas obchodu rocznicy zajęcia Rzymu przez wojsko włoskie.

—Krąży pogłoska, że rząd włoski mianuje burmistrza Rzymu, Nathana, senatorem, aby w ten sposób usunąć go ze stanowiska burmistrza, na którem naraził się tak rządowi włoskiemu, jak Watykanowi, przez mowę swą przeciwko papiestwu.

— Dzienniki petersburskie przewidują wkrótce zawarcie związku: Serbyi z Bułgaryą i Czarnogórzem i przyłączenie się do tego związku Grecyi.

W ministeryum w Petersburgu pod przewodnictwem ministra zaczęły się narady nad zastosowaniem środków, regulujących prawidłowy handel zbożowy.

— „Echo Paryskie" ogłasza artykuł o wzroście wpływów niemieckich w Turcyi. Artykuł ten zwrócił powszechną uwagę. Niemcy wywierają obecnie w Turcyi wpływ nierównie większy, niż francuzi. Obecnie wpływy niemieckie są tam tak wielkie, jak za czasów sułtana Abdula Hamida. Francuzi we wszystkich przedsiębiorstwach swoich na każdym kroku spotykają nieprzezwyciężone przeszkody, gdy wszystko, co pochodzi z Niemiec, doznaje poparcia. Sprawą tej zmiany usposobienia w Turcyi na rzecz niemców jest ambasador niemiecki baron Marschall. „Echo" zwraca uwagę także na to, że cała armia turecka znajduje się pod wpływem niemieckim, co znowu jest sprawą instruktora, gen. von der Goltza.

TELEGRAMY.

Petersburg, 26 września. (Wł.) Na obecnym kongresie akuszerów postanowiono, iż następny kongres odbędzie się w Berlinie.

Z polaków wygłosili prelekcye d-rzy: Kader, Jaworski, Falkowski, Robner, Radwańska, Morawski, Neugebauer.

Petersburg, 26 września. (Wł.) Ministeryum spraw wewnętrznych wniosło do Dumy projekt prawa o utworzeniu komitetu radyotelegraficznego, w celu zjednoczenia działalności różnych zarządów i rozpowszechnienia stacyi redyotelegraficznych i radyotelefonicznych w państwie.

Rzym, 26 września. (Wł.) Oczekiwani są tutaj arcybiskup lwowski, J. E. ks. Bilczewski oraz biskup przemyski, Pelczar, przybywający na zapowiedzianą inauguracyę polskiego Schronienia dla księży.

Praga czeska, 26 września. (Wł.) Tutejszy domokrążca Neuman wraz z trzema krewnymi otrzymał po milionerze nowojorskim Lonsdole spadek, wynoszący 36 milionów dolarów (72 miliony rubli).

Białogród, 26 września. (Wł.) Dziennik „Nowe wreme" donosi, że następca tronu wyjedzie w październiku w podróż do Petersburga, Konstantynopola i Sofii.

Berlin, 26 września. (Wł.) Niemiecki następca tronu wyruszy w podróż do Azyi Wschodniej w dniu 10 listopada.

Wiedeń, 26 września. (Wł.) Ministeryum handlu rozpoczęło ponownie konferencyę w sprawie naftowej. Rząd francuski oczekuje na wyniki tej narady.

Z ostatniej chwili.

Petersburg, 27 września (Wł.). Według danych urzędowych, w całem Cesarstwie pracowało w fabrykach w początku bieżącego roku 545,509 kobiet. Z liczby tej przypada na gubernie moskiewską 116,359 kobiet, włodzimierską 88,508. Trzecie miejsce zajmowała gubernia piotrkowska, gdzie pracowało 54,951 kobiet. Następnie szła gub. petersburska 41,851 i kostromska 40,545.

W końcu sierpnia b. r. liczba kobiet w fabrykach zwiększyła się o 10 tysięcy.

W gubernii piotrkowskiej pracowało już 58,254 kobiet.

Petersburg, 27 Rrześnia (Wł.). Ambasador niemiecki rozpoczął starania o przywrócenie debiutu „Berl. Tagebl." i «Frank. Ztg." Jak tutejsze pisma utrzymują, starania te mają odnieść pożądany skutek.

Berlin, 27 września. (Wł.) Dzisiejszej nocy wybuchły tutaj rozruchy strajkujących robotników wielkich składów węglowych Kupfera w Moabicie. Strajkujący chcieli siłą zmusić robotników, pracujących wbrew uchwale, do zarzucenia pracy. Silny oddział policyi naparł szablami na tłum. Robotnicy bronili się kamieniami zerwanemi z bruku i rewolwerami. Wielu z nich udało się do przyległych kamienic i ztamtąd gorącą wodą i kamieniami razili policyę. Policya zażądała pomocy i dopiero wtedy zdołano rozpędzić tłumy. O godz. 2 w nocy tłum zebrał się nanowo, porozbijał latarnie, zbombardował kamieniami kościół ewangelicki, wyważył bramę i zdemolował kościół. Między policyą a tłumem wywiązała się formalna walka; z pomocą przybyła konna policya i przypuściła atak przeciw tłumom. Tłumy się rozeszły. W obawie dalszych rozruchów skonsygnowano wojsko. Ciężko rannych jest 4 oficerów i 40 policyantów, z tłumu zaś 4 osoby odwieziono do szpitala w stanie niebezpiecznym. Pogotowie opatrzyło 54 osoby, ciężko ranne szablami w głowę, między temi jedna kobieta. Ogółem rannych robotników jest przeszło 200, którzy w obawie przed aresztowaniem nie zgłaszali się do Pogotowia.

Berlin 27 września. (Wł.) Zazwyczaj dobrze poinformowany o sprawach dworskich „Lokal Anzeigier" donosi dzisiaj, że wszelkie dotychczasowe kombinacye na tle przyjazdu ces. Wilhelma do Frydbergu mogą być co najmniej uważane za przedwczesne.

Poznań, 27 września. (Wł.) Jak donosi dzisiejszy „Morning Post" przeciwko komisyi kolonizacyjnej wystąpiło już 91 kolonistów niemieckich ze skargą o odszkodowanie, motywując swoje wystąpienie tem, że padli ofiarą oszukańczej reklamacyi komisyi i jej nie ziszczalnych obietnic.

Norderney 27 września. (Wł.) Wczoraj podczas przejażdki konnej po wybrzeżu były kanclerz Bülow upadł razem z koniem na plecy i poważnie się potłukł. Lekarze jednak zapewniają że nie ma nic niebezpiecznego.

Frankfurt nad Odrą, 27 września. (Wł.) W wyborach ściślejszych do parlamentu zwyciężył wczoraj socyalista Faber większością 172 głosami narodowo-liberalnych.

Walka była gorąca.

Kilonia, 27 września. (Wł.) Otrzymano tutaj wiadomość telegrafem bez drutu, że na morzu Północnem 2 torpedowce niemieckie spadły na mieliznę i znajdują się w niebezpieczeństwie. Szczegółów na razie brak.

Berl n, 27 września. (Wł.) Wczoraj wieczorem rozpoczęły się narady między strajkującymi robotnikami warsztatów okrętowych a pracodawcami w celu uniknięcia lokautu metalowego.

Po ożywionych debatach odroczono pertraktacye do środy.

Konstantynopol, 27 września. (Wł.) Według autentycznych wiadomości rokowania Turcyi w sprawie o pożyczkę mają widoki pomyślnego zakończenia, gdyż rząd francuski okazuje skłonność do ustępstw.

Hawr, 27 września (Wł.). Na rynku tutejszym kawa idzie w górę. Zwyżka wynosi już 10 fr. na 50 kilogramach. Jest to dotąd niewielka zwyżka, gdyż w 1886 r. wynosiła ona przeszło 120 fr. Przyczyną zwyżki jest wielkie zapotrzebowania kawy, dochodzące rocznie do 19 milionów worków.

Hewr, 27 września (Wł.). Zastój w bawełnie. Sprzedają tylko mniejszemi partyami po 4 rb. 50 kop. pud.

Moskwa, 27 września (Wł.). Bawełna słabo.

Moskwa, 27 września (Wł.). Popyt na skóry silny. Ceny idą w górę. Zniżka nieprzewidziana.

Ryga, 27 września (Wł.). Nadeszło tu zezwolenie na wypuszczenie obligacyi miejskich na sumę 8,500,000 rb. Kapitał ma być przeznaczony na potrzeby miejskie.

Kremeńczug, 27 września (Wł.). Miasto wypuszcza obligacye na 1,000,000 rb.

Odpowiedzi Redakcyi.

Panu L. Domagale w Łodzi Za „Banki czeskie" serdecznie dziękujemy. O dalsze prace prosimy uprzejmie.

OFIARY.

Dla najbiedniejszych.
(Do uznania redakcyi).

Zamiast wieńca na trumnę ś. p. Franciszka Zasackiego, rodzina Kułakowskich 5 rb.

Na gniazdo Tow. opieki nad dziećmi.

Konduktor № 107 składa 40 kop.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE
Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
26/IX 1 pp.	754.3	+12.2	75	W 3	Z dnia 26/IX Temperatura max.+13.0° C min.+1.0° C. Opadu 0.0
26/IX 9 w.	754.0	+ 7.3	79	Pn W 3	
27/IX 7 r.	751.4	+ 4.3	79	Pd W 3	

W dniu wczorajszym zakończył życie w Berlinie po ciężkiej chorobie

Ś. P.

Zygmunt Tarapani

przeżywszy lat 54.

W zgasłym tracimy oddanego nam szczerze współpracownika i wiernego przyjaciela, o którym na zawsze zachowamy wdzięczną pamięć.

Przemysł Wełniany

S. Barciński i S-ka.

3424

Z WARSZAWY.

* Szkoła rzemiosł.

Ministeryum oświaty w preliminarzu budżetu na rok 1911 żąda pomiędzy innemi funduszów na założenie szkoły rzemiosł w Warszawie, na przeksztacenie progimnazyum w Zamościu na gimnazyum oraz na założenie gimnazyum w Mohylowie podolskim i niższej szkoły rzemiosł w Żytomierzu.

* Kanały śniegowe.

W kilku miejscach w śródmieściu dokonywa się budowa kanałów pionowych do wrzucania śniegu. Ostatnio przystąpiono do budowy takiej studni śniegowej w Alei Ujazdowskiej na wprost parku Ujazdowskiego.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Najuprzejmiej proszę Szan. Pana Redaktora o wydrukowanie niniejszego wyjaśnienia:

Przeczytawszy w jednym z numerów poczytnego pisma Szan. Pana o tem, że na znaku, umieszczonym na rogu ul. Dzielnej i Wschodniej brakuje tekstu polskiego, niniejszem uważam za obowiązek obywatelski wyjaśnić, że przeprowadzając się na ulicę Piotrkowską nr. 28, poleciłem malarzowi wymalować o tem odpowiednie zawiadomienie, sądząc, że wypełni on należycie swoją powinność. Zajęty sprawami swojego interesu, nie zwróciłem wcale uwagi na tekst znaku, lecz obecnie, uznając zupełną słuszność zrobionej mi uwagi, natychmiast kazałem przemalować ów znak, uwzględniając tekst polski.

Jakkolwiek z pochodzenia jestem żydem, niemniej związanemu węzłami pokoleń z tym krajem, nie obce mi są jego ideały i dążenia.

Racz przyjąć Szan. Redaktorze i t. d.

Grawer: S. Hiller.

Dr. Czarnożył

powrócił. 2451-1

DROBNE OGŁOSZENIA.

A.A.A.A.A. Centralny kantor służby ul. Piotrkowska 7, poleca różnego rodzaju służbę z dobremi świadectwami. 5989-15-8

AAAAAA! Nauczycielkę z wykształceniem gimnazyalnem, doskonałym niemieckim, muzyką — poleca biuro Ludwińskiej, Piotrkowska 92. 6410—3—1

A!A!A!A! Udzielam lekcyi gry na mandolinie. Konstantynowska 48, m. 12. 6017—2—2

A.A.A. Francuskę z angielskim i muzyką, świadectwa chlubne; nauczycielki, nauczycieli, bony z szyciem, freblanki, gospodynie, nauczycielki muzyki i śpiewu, lektorki, pielęgniarki poleca biuro Adamowiczowej, Piotrkowska № 103. 6258—8ws3

A.A. Urzędnik, obeznany gruntownie z wszelkiemi czynnościami biurowemi, obejmie jakiekolwiek zajęcie, za małem wynagrodzeniem, mając wolny czas, już od godz. 3 po południu. Łaskawe oferty w Admin. „Rozwoju“ pod lit. B. Z W. 6243d

Adwokat, Warszawa, Wilcza 18. Sprawy karne, cywilne. Porady. Przyjmuje do 11 ej — 5-7 pop. Niezamożnym ustępstwo. 3208₃₀17

Budka z węglem do sprzedania z powodu choroby. Pańska № 97. 6359—3—3

Do ślusarni potrzebny terminator. Długa 75. 6358—3-3

Do sprzedania duży wybór kwiatów sztucznych. Ceny nizkie. „Zofia“, Wólczańska 153. 6332—3—3

Do sprzedania dom z placem przy ul. Borysia № 5. Wiadomość na miejscu u gospodarza. 6403—3.—1

Fortepian Hofera w dobrym stanie niedrogo sprzedam. Widzewska 127—29 6314—4—4

Francuska z wyższem wykształceniem udziela lekcyi. Kamienna 22 m. 8. 6295—6swc3

Księgarnia do sprzedania z powodu wyjazdu. Piotrkowska № 307, Górny Rynek 6333—3 3

Maszyny 2 Singera prawie nowe, bębenkowa, pierścieniowa i maszyna za 16 rubli. Konstantynowska 7—16. 5881w11cs9

Młody technik-mechanik poszukuje zajęcia. Oferty: Placowa № 11 m. 22. 6363—2—2

Maszyny bębenkową, nożną i ręczną sprzedam. Widzewska № 90—42 6354—3—3

Meldunki przyjmę za pojedyńczy pokój. Oferty w „Rozwoju“ sub „Urzędnik“. 6278—3 1

Magiel do sprzedania. Południowa № 42. 6400 2 1

Nauczycielka z patentem szkół początkowych poszukuje posady. Wiadomość ul. Główna 38, m. 14. 3638—d

Nożownik lub mechanik młody potrzebny zaraz. Zakład nożowniczo-hirurgiczny Czerniejewskiego, Zawadzka 14. 6407—1

Okazyjnie sklep galanteryjny, prosperujący od lat 17, do sprzedania. Wiadomość ul. Mikołajewska № 59 w sklepie i Staro-Zarzewska № 20 w sklepie. 6384—3.—1

Potrzebne zdolne staniczarki.— Piotrkowska 115 oficyna II-gie piętro. 6379—2—1

Potrzebne zdolne panny i podręczne do szycia. Średnia 76 m. 2 6401—3—1

Poszukuje się młodej osoby, znającej kuchnię i gospodarstwo; znajomość częściowa języka niemieckiego pożądana. Adres Mikołajewska 78. 6397—3—1

Potrzebni czelardzie stolarscy. Mikołajewska 99 6402-1

Poszukuję zaraz 2000 rubli na pierwszy numer hypoteki willi w Ciechocinku, warunki dogodne. Zgłaszać się proszę: Łódź Widzewska 47 front, I piętro, lewe weiście. 6380—1

Potrzebni ślusarze do robót budowlanych. Ul. Wólczańska № 179. 6381—1

Pokój przy rodzinie dla inteligentnej panienki z całodziennem utrzymaniem do wynajęcia. Ekaterynburska № 3 m 2. 6383 1

Pralnia w dobrym punkcie, istniejąca od paru lat, do sprzedania w Pabianicach Wiadomość na miejscu, ulica Święto-Jańska № 419 6386—3 1

Potrzebne dziewczyny do fabryki wafli. Rozwadowska 6. 6389—1

Pokój dla inteligentnej kobiety, lub też przyjmę dwie panienki na stancyę. Pasaż Szulca № 34 m. 10. 6368—2—2

Poszukuję miejsca sklepowej lub w filii piekarskiej. Oferty w „Rozwoju“ pod W. B 6366 3 2

Poszukuje posługi na przychodnią. Ulica Widzewska № 33 mieszkania № 11. 6374—3 2

Potrzebny czeladnik szewcki i podręczny Piotrkowska 145 6373—2—2

Pielęgniarka chorych z dwudziestoleniem doświadczeniem, osoba przyjezdna, inteligentna, poszukuje dyżuru. Wiadomość ul. Składowa № 34 mieszkania № 18 drugie piętro od frontu 6346 3 3

Potrzebni malarze. Piotrkowska 103. 6352—3 3

Poszukuje zajęcia zdolny ślusarz, umiejący robić na tokarni. Może być na wyjazd. Oferty pod „Zdolny“ w Administracyi „Rozwoju“. 6322—3—3

Plac przy ulicy Przędzalnianej do sprzedania. Wiadomość Przejazd № 16 sklep B. Chądzyński. 6328—3—3

Pokój z całodziennem utrzymaniem odnajmę inteligentnej kobiecie. Piotrkowska 92 m. 21. 6286—6—4

Potrzebni czeladzie ślusarscy na gięte roboty. Ulica Zawadzka № 53 6388—1

Pianino i kredens sprzedam. Ul. Anny 17 m. 5 6390—3 1

Przybłąkała się owca. Odebrać ją można: Bałucki Rynek № 8 Zawlik. 6393—3—1

Pokoju umeblowanego frontowego w śródmieściu od dnia 1-go października poszukuje młode bezdzietne małżeństwo. Oferty sub „Czystość“ przyjmuje Adm. „Rozwoju“. 6404—3—1

Student uniwersytetu poszukuje lekcyi. Oferty pod lit. „J. D.“. 6408—3 —1

Sprzedam dom drewniany w ład nem położeniu z powodu choroby. Wiadomość Ciemna 4 (Piaski) piwiarnia 6269s3w3

Sprzedam tanio dwie dwudziestoletnie agawy. Wiadomość u W-ej Zarzyckiej, Mikołajewska № 22. 6370—3-2

Sprzedam zaraz herbaciarnię. Konstantynowska 80 6376 3 2

Stróż potrzebny. Nawrot № 12. 6405—2—1

Sklep do sprzedania z powodu wyjazdu. Wólczańska 87. 6385—3—1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny z piwem do sprzedania z powodu choroby. Ul. Zagajnikowa № 19 6277—3sp3

Sklep spożywczy do sprzedania ul. Włodzimierska 42 6387 3 1

Woźnica potrzebny do pary koni. Mikołajewska 95, skład wędlin. 6394—3—1

Zdolny tokarz żelazny może się zgłosić do kantoru: Wysoka № 22. 6382—1

Zdolni ślusarze na zamki i chłopcy płatni na praktykę mogą się zgłosić. B cia Suwalscy, Plac Kościelny 8 6341—3—3

Zagubione dokumenty.

Maciej Barański zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki M. Tykocinera. 6364—3 2

Maciaszczyk Józef zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Fankina. 6398—1 1

Wilhelmina Brodel zagubiła paszport, wydany z gminy Widzew, pow. łódzkiego. 6409 3 1

Zaginął paszport na imię Władysława Paturaj, wydany z gminy Górki. 6392—3—1

Zaginął kwit od paszportu na imię Jana Grygiera, wydany z firmy Glajsa. 6395—3—1

Zaginęła karta od paszportu na imię Emilii Jensch, wydana z fabryki I. K. Poznańskiego 6396—1

Zaginął kwit od paszportu na imię Stanisława Jędrzejczaka, wydana z fabryki A. Zacherta. 6399—1

Zaginęła karta od paszportu na imię Aleksandra Osińskiego, wydana z fabryki Miller, Zeidel i S-ka. 6406—1

Zaginął kwit od paszportu na imię Jana Cajdlera, wydany z fabryki Poznańskiego. 6362 3 2

Zaginęła karta od paszportu na imię Andrzeja Smietańskiego, wydana z fabryki Szai Rosenblatta. 6372—3—2

Zaginął kwit od paszportu na imię Józefa Biernackiego, wydany z fabryki Hirszberga i Wilczyńskiego. 6369—3—2

Zaginął paszport na imię Stanisława Markiewicza, wydany z magistratu m. Piotrkowa. 6377—3—2

Zaginęła karta od paszportu na imię Aleksandra Kościelskiego, wydana z fabryki M Rosenblatta. 6334—3—3

Zaginęła karta od paszportu na imię Wiktoryi Kościelskiej, wydana z fabryki M. Rosenblatta 6335—3—3

Zaginął wid na imię Antoniego Konarskiego, wydany z miasta Piotrkowa. 6321—3 3

Zaginął paszport na imię Wacława Tribe, wydany z magistratu miasta Łęczycy. 6340—3 3

Zaginął paszport na imię Michaliny Zielińskiej, wydany z gminy Wojsławice, guberni kaliskiej. 6355—3—3

W Konstantynowie

pod Łodzią, jest do wydzierżawienia **ogród** warzywno-owocowy, składający się z 12 mórg. Wiadomość na miejscu ul. Łaska № 82. 2461—4—1

Młody człowiek,

pracujący poprzednio w przedsiębiorstwie budowlanem, poszukuje praktyki w biurze budowlanem lub u architekta. Oferty w „Rozwoju“ pod W. Z 3422 3 2

Potrzebni:

bileter, portyer i chłopiec do posług, władający trzema językami. Tylko z dobremi świadectwami zgłaszać się mogą od g. 12—12½ i od 6½—7 w teatrze „Odeon“, Przejazd 2. 3426 1

Do sprzedania

meble z pokoju stołowego i wózek dziecinny. 2817

Zakątna 85, od g. 1—3.

Przysposabiam

do średnich zakładów naukowych. Na świadectwa. Korepetycya. Lekcyi dorosłym. Za postęp gwarantuję. Przejazd 12, m 10. 3386—3—

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światłoleczniczy

D-rów L. Falka, Z. Golca, i St. Jelnickiego

Wólczańska № 36.

Ogólne i pojedyńcze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — płaca za poradę 60 kop.

Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11½—1½ pp. i od 7—8; w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12½ do 1½ po południu.

Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specyalnie **pani Dr. Zand Tennenbaumowa** w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5½ — 6½ po południu. 1738r

Centralna klinika chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej No 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. **Konsultacya bezpłatnie. Wyrwanie zęba 15 kop. Plomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka i reparacye sztucznych zębów 50 kop.** Przy klinice znajduje się specyalne laboratoryum do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści. 536d118

Lecznica D-ra A. Steinberga

BENEDYKTA № 3,

(Stosowanie fizykalnych metod leczenia)

Orthopedia. Mechano-terapia (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i kości). Gimnastyka lecznicza. Pracownia przyrządów ortopedycznych.

Gabinet Roentgenowski. Prześwietlenie i fotografowanie. Leczenie chorób skórnych.

Gabinet elektro-terapeutyczny. Arsonvalizacya. Stosowanie *prądów stałych, przerywanych i sinusoidalnych. Elektroliza.* Choroby nerwowe.

Gabinet światłoleczniczy. Kąpiele świetlne w gorącem powietrzu. Kąpiele 4 komórkowe (vier-Zellen Bad). 137r

Dr. med.

Aleksander FABIAN

Dyrektor Zakładu leczn. „Chojny" przyjmuje codziennie w Łodzi od 4 — 7 po południu. **ul. Rzgowska № 3** (róg Górnego Rynku). 2251r
Choroby nerwowe i wewnętrzne.

Dr. Jan Caderski

Akuszerya, choroby chirurg. i kobiece
przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł.
Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2465

Dr. med. W. Kotzin

powrócił.
Ulica PIOTRKOWSKA 71.
Choroby serca i płuc,
przyjmuje od godz 9½—10½ r. i od 4—6 pp. 2019-5

Dr. M. Papierny

Akuszer i specyalista chorób kobiecych
Przyjmuje do 11 r. i od 4½—6½ po poł. Południowa 23. 2001
Telefonu № 16—85.

Dr. B. DONCHIN

3828

Specyalista chorób oczu
ul. Zielona Nr. 11.
Przyjmuje od 9—12 i od 4—7 pp.

Dr. Sołowiejczyk

Andrzeja № 4.
DZIECINNE I WEWNĘTRZNE CHOROBY. SPECYALNIE CIERPIENIA **PIERSIOWE.** 3330r
Przyjmuje: 9—10 rano i 5—6 po poł.

Dr. Rosenblatt

Choroby
uszu, gardła i nosa
Piotrkowska 35.
Przyjmuje od 10—11 r. i 5—7 pp. w niedziele od 10—11 r. 1318

Dr. H. Sadkowski

przeprowadził się na ulicę **Piotrkowską 120.**
Przyjmuje z chorobami wewnętrznemi (spec. żołądka i kiszek).
Do 9 rano i od 4 do 6-ej po poł. (z wyjątkiem świąt i niedz.). 2590

Dr. L. Przedborski

powrócił.
Przyjmuje z cierpieniami gardła nosa i uszu od 8 — 10 rano i od 4 — 7 po południu.
Wschodnia 69, róg Dzielnej. 3318—15

Dr. FRANCISZEK

KOZIOŁKIEWICZ

(starszy) **Telef. 17-14**
Piotrkowska 103
Choroby wewnętrzne, dzieci i **kobiece.** Przyjmuje od 8—11 r. od 5—8 pp. 1426r

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisł. Piekarski

PIOTRKOWSKA № 115
Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5 1331—r

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych.
Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w., dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746-r

Specyalista chorób skórnych, wenerycznych oraz niemocy płciowej

Dr St. LEWKOWICZ

powrócił.
Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym.
Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)
Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w., w niedziele od 9—3. Dla pań od 5—6 wiecz. 114r

Dr. Leyberg

b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich ordynuje jako specyal. chorób **Wenerycznych, płciowych i skórnych** codziennie 8-12; 5—8; panie 12-1. Niedziele i święta tylko przed obiadem. **Krótka 5.** 1489r

Dr Aronson

Akuszerya i choroby kobiece.
mieszka obecnie **Pasaż Majera!** róg Piotrkowskiej.
Godz. przyjęcia: 9—11 rano i od 5—7 pp., w niedziele 11—1. 1218r

Dr. Bronisław

Łuczycki

Andrzeja Nr. 5 2938
Choroby nerwowe.
Przyjmuje do 10 rano i 5—7 pp

Specyalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych
Przyjmuję od godziny 8 — 1-e w południe i od 4 — 8 wieczorem; w niedziele i święta od 9 — 2 w poł. 149r
Dla pań osobna poczekalnia

Dr. B. Rejt,

ulica Średnia № 5.

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKÓRNE. WŁOSÓW, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCE PŁCIOWE.
Ul. Południowa № 2.
Przyjmuję od godz. 8—1 r. i od 4—8 w., panie od 5—6 po poł. 1420—r—

Dr I. Lipszyc

choroby dzieci.
Przyjmuje od 8—10 i od 4—6 pp
WSCHODNIA № 45 294

Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne
CEGIELNIANA 14.
Od g. 11—1 i 4—7½ w 76r

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne
Nawrot 2.
przyjmuje od 8—10½ i od 6—8 Po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 r 637r

Dr. Wacław Bernard

BENEDYKTA № 9.
Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych.
(9—12 r. i 4½ — 7½ wiecz.) 1761-r

Dr. A. GROSGLIK

mieszka obecnie **Zachodnia 68** przy ul. Zielonej.
Choroby skóry i włosów (usuwanie **włosów szpecących za pomocą elektrolizy), weneryczne i dróg moczowych.** Przyjmuje 8½—11½ r. i 6—8 wiecz.; panie 5—6 wiecz. W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 2474-r

Pierwsza Chrześcijańska

Lecznica chorób zębów i jamy ustnej

2651r
teraz: ulica **Piotrkowska 133.**

1778—60

Pracownia Damskich Sukien i Kostyumów

„STANISŁAWY"

Przejazd 48, m. 11,
2-e piętro, wprost schodów.
Wykonywa roboty elegancko podług najświeższych żurnali. 2419

SZKOŁA ŚPIEWU
MARYI WILKOSZEWSKIEJ
Widzewska 36, m. 65.
Lekcye śpiewu solowego, chóralnego, oraz gry na fortepianie. Osoby niezamożne z wybitnym talentem korzystają z ulg w opłacie. 3114—8—8

LEKCYE języka polskiego i francuskiego dla dzieci oraz osób dorosłych. Kursy **dla cudzoziemców. Metoda ułatwiona.** Tam też mogą się zgłaszać osoby, zaniedbane w edukacyi. Ulica **Długa 8³, I piętro.** 3430 11

Sędzia-Delegat Sądu Arcybiskupiego w Łodzi.

W sprawie o nieważność małżeństwa Juliusza i Marty z Rudolphów małżonków Kittel (Gittel) na mocy decyzyi Sądu Arcybiskupiego w Łodzi, w dniu 6/19 września 1910 r. zapadłej, wzywam Juliusza Kittel (Gittel) z pobytu niewiadomego, aby w dniu 15/28 listopada 1910 r., o godz. 4 ej po poł., stawił się osobiście w charakterze pozwanego w sądzie w Łodzi, ulica Ogrodowa № 22 (kancelarya parafii św. Józefa), pod zagrożeniem, że jeżeli wspomniany Kittel (Gittel) w terminie wyżej oznaczonym nie stawi się, za nieposłusznego prawu (contumasz) uznanym zostanie i od wyroku, jaki po zaocznem przeprowadzeniu sprawy zapadnie, prawo apelacyi służyć mu nie będzie.

Łódź, d. 6/19 września 1910 r.

Ks. H. Przeździecki.

2467 2—1

Znakomity wynalazek dla szewców!

Specyalne czernidło do podeszew, obcasów i sztupra. Wytwarza piękny trwały połysk — **bez wypalania.** Wykończenie pary obuwia trwa kwadrans. Olbrzymia oszczędność czasu, pracy i zdrowia. Polecam również specyalny gatunek miękiego wosku, dającego **lustrzany połysk** bez wypalania. Fabryka w Warszawie. W Łodzi można dostać u Józefa Węgierskiego, Zielony Rynek № 9, w podwórzu, stróż wskaże. 2210—3—1

Sapinol

poczwórnie zgęszczony wyciąg **z igliwia sosnowego do kąpieli**
nagrodzony na wystawie „Czystość — to zdrowie" **medalem srebrnym**
poleca **Apteka J. BOBAKOWSKIEGO**
Krak. Przedm. № 59 w Warszawie. **ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!**
W Łodzi, u L. SPIESS i SYN. 1660

OGŁOSZENIE.

ŁÓDZKI ODDZIAŁ

2459

Cesarskiego Towarzystwa Racyonalnego Polowania

podaje do wiadomości pp. Członków, iż zostały **wyznaczone terminy polowań** w bieżącym sezonie zimowym na terytoryach, dzierżawionych przez Towarzystwo. Wobec tego pp. Członkowie o terminach takowych mogą poinformować się w kancelaryi Towarzystwa, gdzie wywieszoną została szczegółowa lista i życzący sobie przyjąć udział w polowaniach, raczą zapisywać na odpowiednią listę.

Na odbytem w dniu 10/23 września 1910 r. III-em losowaniu obligacyi

Towarzystwa Łódzkich Wązkotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych

zostały wylosowane następujące №№ 42 obligacyi:

211, 228, 373, 398, 450, 996, 1050, 1089, 1196, 1228, 1798, 1991, 2283, 2582, 2621, 3163, 3217, 3953, 4310, 4828, 4843, 4966, 4976, 5051, 5128, 5438, 5604 6098, 6361, 6431, 6802, 7056, 7547, 7616, 7814, 8081, 8612, 8794, 9043, 9222, 9295 9307.

Obligacye te płatne są w myśl warunków emisyi, wraz z kuponem № 4 w dniu 2/15 stycznia 1911 r. w kasie Zarządu w Łodzi ul. Mikołajewska № 21.

Zarząd Łódzkich Wązkotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych.

3428

Plany budowlane

na budynki fabryczne, obmurowania kotłów i domy mieszkalne wykonywują

Ołdakowski i Neumark

Inżynierowie

2463

Wólczańska № 109. — Telefon 661.

Towarzystwo Akcyjne

„ZGORZELICKIEJ FABRYKI MASZYN I ODLEWNI”

w Zgorzelicach.

Motory do gazu ssanego

na antracyt, koks, węgiel brunatny, torf i drzewo.

Jeneralne Przedstawicielstwo na Królestwo Polskie oraz gub. Grodzieńską

HORDLICZKA i STAMIROWSKI

Łódź.

1918—d

ZAWIADOMIENIE.

Łódzki Dział Ogniowy

Rosyjskiego Towarzystwa Transportów i Ubezpieczeń

niniejszem ogłasza, że premje ogniowe od domów mieszkalnych zostały obniżone z Rb. 1.76

na Rb. 1.44 od tysiąca

i w tym stosunku pobierane będą tak od starych, jak i od nowych ubezpieczeń.

J. ABKIN

Jeneralny Reprezentant Ubezpieczeń Ogniowych na Królestwo Polskie
Rosyjskiego T-wa Transportów i Ubezpieczeń
Ul. MIKOŁAJEWSKA № 24.

2389-3

Ogłoszenie.

Zarząd Drogi Żelaznej Fabr.-Łódzkiej podaje do wiadomości, że niżej wymieniony bagaż i rzeczy zapomniane lub zagubione w obrębie drogi, a nieodebrane do dnia 1-go września 1910 roku, będą przechowywane na stacyi Łódź-Fabryczna w ciągu 4-ch miesięcy od daty ogłoszenia, a następnie w razie nieodebrania, na zasadzie §§ 40 i 90 Ustawy Ogólnej Dróg Żelaznych Rosyjskich, będą sprzedane przez publiczną licytacyę:

A. Bagaże ze stacyj: Warszawa miasto № 467, Częstochowa № 108, Warszawa №№ 442, 483, 635 i 32, Końskie № 7267, Tomaszów № 7020, Radom № 7028 i 6903.

B. Rzeczy zapomniane w obrębie drogi żel. Fabryczno-Łódzkiej: kapelusik dziecinny, żakiet damski, kołdra, poduszka, szpada urzędnicza, sakpalto męskie. 3414-3

Lekcyi muzyki fortepianowej

udziela b. uczenica profesora Michałowskiego, posiadająca gruntowną i wszechstronną znajomość muzyki.

Wiadomość: Zarzewska 27, m. 11, w poniedziałki, środy i piątki od godz. 3-ej do 5-ej po poł. 3294-6-5

OSOBA,

która ukończyła wyższe kursy języka niemieckiego w Petersburgu, poszukuje lekcyi w szkołach. Oferty sub „T. H. 75“ w admin. „Rozwoju“. 2413-10 2

Przygotowanie

na stopień nauczycielski i inne świadectwa szkół rządowych, pod kierunkiem poważnego nauczyciela. **Szkoła, Piotrkowska № 103,** od godz. 6—8. 2325 d

Meble mało używane

sprzedam za bezcen byle zaraz: garnitur salonowy, gabinetowy, 2 trema, obrazy olejne, biurko, zegar duży, kredens ozdobny, 12 krzeseł, stół, 2 łóżka z materacami, bieliźniarkę, toaletkę, umywalnię z marmurem, szafki nocne, otomanę, 2 szafy do ubrania, biureczko damskie, ekran, słupki, gramofon, kredens kuchenny, pralnię domową oraz różne drobiazgi. Nawrot № 44 m. 3. 3384-15-5

7-klas. Zakład naukowy żeński
Maryi Szczyglińskiej

ULICA WIDZEWSKA № 106a 2884

Zapis uczenic od dnia 22-go sierpnia. Egzaminy 29-go, 30-go i 31-go sierpnia. Rok szkolny rozpoczyna się 1-go września.

A. SPODENKIEWICZ

26 Konstantynowska 26.

Chcąc więcej zapoznać Szan. Klijentelę z moim magazynem, urządzam od środy 28 b. m. tylko przez 8 dni

Bardzo wielką wyprzedaż.

Pończochy w najmodn. kolorach	od	25 k.
Pończochy ażurowe i haftowane	„	35 „
Pończochy wełniane	„	50 „
Pończoszki dziecinne	„	15 „
Skarpetki kolorowe i czarne	„	15 „
Skarpetki wełniane cienkie i grube	„	40 „
Rękawiczki dam. jedw. i fildefers	„	30 „
Rękawiczki damskie wełn. i tryk.	„	45 „
Rękawiczki wełniane dziecinne	„	15 „
Rękawiczki męskie niciane	„	35 „
Rękawiczki męskie wełn. i trykot.	„	45 „
Trykotowe koszulki i kales. kol. nic.	„	1.20 „
Trykot. kosz. i kales. wełn. dr. Egera	„	1.50 „
Trykotki (Swetzy) wełn. dziecinne	„	1.20 „
Żakieciki i sukienki dziecinne	„	75 „
Czapeczki i kapturki dziecinne	„	35 „

Serdaki wełniane i włóczkowe	od	1.50 k.
Halki jedwabne i alpagowe	„	1.80 „
Halki wełniane i włóczkowe	„	2.25 „
Fartuszki damskie	„	60 „
Fartuszki dziecinne	„	60 „
Zefiry angielskie na bluzki łokieć	po	50 „
Koszule kolorowe z ang. gorsami	„	1.60 „
Koszule kolorowe z madapolamu	„	1.50 „
Koszule białe pikowe z ustępstwem		10%
Koszule nocne	od	1.20 k.
Kalesony białe dymowe	„	1.10 „
Kołnierze i mankiety białe z ustępstwem		10%
Półkoszulki i mankiety kolorowe	od	25 k.
Krawaty w kolosalnym wyborze	„	20 „
Chusteczki kieszonkowe kolorowe	„	12 „
Torebki damskie	„	75 „

2439—4—2

Zawiadomienie

St.-Petersburskiego Towarzystwa Ubezpieczeń.

Składki ogniowe od **domów mieszkalnych** zostały obniżone z Rub. 1.70

na Rub. 1.44 od tysiąca

i w tym stosunku będą pobierane tak od starych jak i od nowych ubezpieczeń.

I. IMBRZYCZEK
Łódzka Agentura St.-Petersburskiego Towarzystwa Ubezpieczeń, Zielona 11.

2375—6

8-io Klasowy Zakład Naukowy Żeński

z programem męskich gimnazyów klasycznych

Zofii Libiszowskiej

przy ulicy **Zawadzkiej Nr. 37,**

przyjmuje zapisy nowych uczenic codziennie od godz. 10-ej rano do 5-ej po południu, z wyłączeniem świąt i niedziel — W bieżącym roku szkolnym otwartą zostaje klasa V-ta. Lekcye i egzaminy wstępne rozpoczynają się 1-go września. 2984—d 15

Redaktor odpowiedzialny **St. Łapiński.** W tłoczni „Rozwoju“, Przejazd № 8. Wydawca **W. Czajewski.**